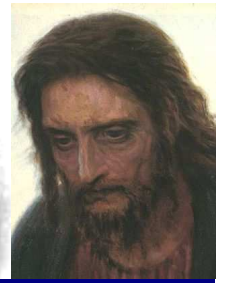




Św. Zygmunta

»Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych,
a ty idź i głos królestwo Boże«



NR XXVI/2007 (272)

GAZETKA PARAFII ŚW. ZYGMUNTA W SŁOMCZYNI

1 LIPCA 2007

W sensie etymologicznym pojęcie "pożądanie" może oznaczać każdą⁴⁰⁵ gwałtowną postać pragnienia ludzkiego. Teologia chrześcijańska nadała temu pojęciu szczególne znaczenie pragnienia zmysłowego, które przeciwstawia się wskazaniom rozumu ludzkiego. Św. Paweł Apostoł utożsamia je z buntem "ciała" wobec "ducha"²³⁸ Por. Ga 5, 16. 17. 24; Ef 2, 3. Pożądanie jest konsekwencją nieposłuszeństwa grzechu pierworodnego^{Rdz 3, 11.} Wywołuje ono nieporządek we władzach moralnych człowieka i nie będąc samo w sobie grzechem, skłania człowieka do popełniania grzechów²³⁹ Por. Sobór Trydencki: DS 1515. [KKK, 2515]

TRZYNASTA NIEDZIELA ZWYKŁA

Z PIERWSZEJ KSIĘGI KRÓLEWSKIEJ¹ Krł 19,16b.19-21

Pan rzekł do Eliasza: „Elizeusza, syna Szafata z Abel-Mechola, namaścisz na proroka po tobie».

Poszedł wkrótce stamtąd Elias i odnalazł Elizeusza, syna Szafata, orzącego wołami: dwanaście par wołów przed nim, a on przy dwunastej. Wtedy Elias, podszedłszy do niego, zarzucił na niego swój płaszcz. Wówczas Elizeusz zostawił woły i pobiegłszy za Eliaszem, powiedział: „Pozwól mi ucałować mego ojca i moją matkę, abym potem poszedł za tobą”. On mu odpowiedział: „Idź i wracaj, bo po co to ci uczyniłem?».

Wtedy powrócił do niego i zaraz wziął parę wołów, złożył ją na ofiarę, a na jarzmie wołów ugotował ich mięso oraz dał ludziom, aby zjedli. Następnie wybrał się i poszedłszy za Eliaszem, stał się jego sługą.

PSALM RESPONSYJNY^{Ps116}

REFREN: *Pan mym dziedzictwem, moim przeznaczeniem*

Zachowaj mnie, Boże, bo chronię się do Ciebie,
mówię do Pana: „Tyś jest Panem moim”.

Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem,
to On mój los zabezpiecza.

Błogosławię Pana, który dał mi rozsądek,
bo serce napomina mnie nawet nocą.

Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy,
On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje,
a ciało moje będzie spoczywać bezpiecznie,
bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz
i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Ty ścieżkę życia mi ukazesz,
pełnię Twojej radości
i wieczną rozkosz
po Twojej prawicy.

Z LISTU ŚWIĘTEGO PAWŁA APOSTOŁA DO GALATÓW^{Ga 5,1.13-18}

Bracia:

Ku wolności wyswobodził nas Chrystus. A zatem trwajcie w niej i nie poddawajcie się na nowo pod jarzmo niewoli.

Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. Tylko nie bierzcie tej wolności za zachętę do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywni służcie sobie wzajemnie. Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: „Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego”. A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, baczenie, byście się wzajemnie nie zjedli.

Oto, czego uczyć: postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała. Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie. Jeśli jednak pozwolicie się prowadzić duchowi, nie znajdziecie się w niewoli Prawa.

AKLAMACJA^{1 Sm 3,9; J 6,68b} Alleluja, Alleluja, Alleluja

Mów, Panie, bo sługa Twój słucha;
Ty masz słowa życia wiecznego.

SŁOWA EWANGELII WEDŁUG ŚW. ŁUKASZA^{Lk 9,51-62}

Gdy dopełniał się czas wzięcia Jezusa z tego świata, postanowił udać się do Jeruzolimy i wystąpił przed sobą postąńców. Ci wybrali się w drogę i przyszli do pewnego miasteczka samarytańskiego, by Mu przygotować pobyt. Nie przyjęto Go jednak, ponieważ zmierzał do Jeruzolimy. Widząc to, uczniowie Jakub i Jan rzekli: „Panie, czy chcesz, a powiemy, żeby ogień spadł z nieba i zniszczył ich?”. Lecz On odwróciwszy się zabronił im. I udali się do innego miasteczka. A gdy szli drogą, ktoś powiedział do Niego: „Pójdę za Tobą, dokądkolwiek się udasz”. Jezus mu odpowiedział: „Lisy mają nory i ptaki powietrzne gniazda, lecz Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł wesprzeć».

Do innego rzekł: „Pójdź za Mną”. Ten zaś odpowiedział: „Panie, pozwól mi najpierw pójść i pogrzebać mego ojca”. Odparł mu: „Zostaw umarłym grzebanie ich umarłych, a ty idź i głos królestwo Boże».



Jeszcze inny rzekł: „Panie, chcę pójść za Tobą, ale pozwól mi najpierw pożegnać się z moimi w domu”. Jezus mu odpowiedział: „Ktokolwiek przykłada rękę do pluga, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do królestwa Bożego».

ii. CENA BYCIA UCZNIEM
(»SYN CZŁOWIECZY NIE MA MIEJSCA, GDZIE BY GŁOWĘ MÓGL WESPRZEĆ«), WEIGEL, Johann Christoph (1654, Redwitz – 1725, Norymberga), opubl. 1695, rycina, z "Biblia ectypa: Bildnussen auss Heilliger Schriftt Alt und Neuen Testaments"; źródło www.pitts.emory.edu

PATRON TYGODNIA: ŚW. ELŻBIETA PORTUGAŁSKA, KRÓLOWA

Urodziła się w Saragossie w 1271. Była córką Piotra III, króla Aragonii, i Konstancji, córki króla Sycylii. Na chrzcie otrzymała imię swojej ciotki, Elżbiety Węgierskiej, którą Grzegorz IX kanonizował w 1235. Kiedy miała 12 lat wydano ją za Dionizego, króla Portugalii. Po zaręczynach (1283) udała się na dwór królewski do Bragi w Portugalii. W kilka lat potem odbył się ślub. W 1290 dała Dionizemu córkę Konstancję, a w rok potem syna, następcę tronu, Alfonsa.

Małżeństwo nie było szczęśliwe. Dionizy był hulaką i typowym awanturnikiem. Elżbieta znosiła wybryki męża z heroiczną cierpliwością. Korzystając z wolnego czasu, gdy mąż - myśląc tylko o polowaniach i zabawach - był nieobecny, oddawała się modlitwie, uczynkom miłosierdzia i wychowaniu dzieci, swoich i królewskich kochanek.

Ponieważ Dionizy miał kilku, zrodzonych z cudzołóstwa, synów, Alfons poczuł się zagrożony i wypowiedział ojcu wojnę. Elżbieta rzuciła cały swój autorytet, by nie dopuścić do rozlewu krwi. Podejrzewając ją o sprzyjanie Alfonsowi rożniewany król kazał ją uwięzić. Zreflektował się jednak, gdy spostrzegł, ile wysiłków włożyła, by syn zrezygnował z wojny. Później jeszcze dwukrotnie miała mediować w konfliktach między ojcem i synem...

W dalszych latach interweniowała też, gdy jej zadziorny małżonek wszedł w zatarg z zięciem, Ferdynandem IV, mężem Konstancji. Kiedy zaś w podobny zatarg z Ferdynandem wszedł Alfons, raz jeszcze mediacja matki zapobiegła wojnie.

Legenda głosi, że pewien przewrotny paź oskarżył Elżbietę o grzeszne kontakty z innym paziem. Król nakazał żywcem spalić podejrzanego paza. Przez pomyłkę wszakże do dołu z niegaszonym wapnem został wrzucony sam oszczerca. Po dokładnym zbadaniu sprawy niewinność Elżbiety okazała się nie do podważenia, a król w śmierci oskarżyciela dojrzał palec Boży ...

Dionizy zmarł na rękach Elżbiety w 1325, zaopatrzone sakramentami i skruszony w sercu za lata niewierności. Elżbieta oddała się opiece chorych, starców i opuszczonych. Wstąpiła do III Zakonu św. Franciszka. Pieszo odbyła pielgrzymkę do Compostelli. Wystawiła szereg klasztorów. Wreszcie zgłosiła się do surowego klasztoru klarysek, który sama ufundowała. W obawie jednak, aby jako zakonnica, związana ślubami, nie była ograniczona w szafowaniu dobrami ziemskimi, ślubów nie składała. Złożyła je dopiero na łożu śmierci w Estremoz w 1336.

Ciało Elżbiety, *aniola pokoju*, spoczęło w Coimbrze. Wierni otrzymywali tak liczne cuda i łaski przy jej grobie, że stała się on jednym z najgłośniejszych sanktuariów na Półwyspie Iberyjskim. Błogosławioną ogłosił Elżbietę Leon X. Paweł IV rozciągnął kult na całą Portugalie, a Urban VIII w 1625 (w 1612, po otwarciu grobu, ciało Elżbiety znaleziono w stanie nietkniętym) dokonał kanonizacji.

(uroczystość 4 lipca)

ii.: ŚW. ELŻBIETA PORTUGAŁSKA, ZURBARAN, Francisco de (1598, Fuente de Cantos - 1664, Madryt), 1640, olejny na płótnie, 184x98 cm, Museo Nacional del Prado, Madryt; źródło www.abcgallery.com

INFORMACJE PARAFIALNE

- Przypominamy i uwrażliwiamy wszystkich korzystających z duszpasterstwa w naszym kościele, że w okresie wakacji z sakramentu pokuty - **SPowiedzi** - można korzystać tylko i wyłącznie pół godziny przed każdą Mszą św. W czasie Mszy spowiedzi nie ma.
- 6.VII (piątek): 1-SZY PIĄTEK MIESIĄCA.** Na Mszy św. o **18:00** uczymy Najświętsze Serce Pana Jezusa. Spowiedź 1^{sz}o-piątkowa 1/2 godz. przed każdą Mszą św.
- 7.VII (sobota): 1-SZA SOBOTA MIESIĄCA.** Na Mszy św. o **18:00**, oddając hołd Niepokalanemu Sercu Maryi, modlić się będziemy o trzeźwość naszej parafii.
- Zakończył się rok szkolny; zakończył się także rok formacyjny służby liturgicznej ołtarza. Dziękując ministrantom za ich służbę przy ołtarzu, Księża dzielą się radością, iż w tym roku najlepszymi ministrantami w naszej Parafii, byli **Grzegorz BIERNACKI, Patryk ROGALSKI i Patryk WRÓBLEWSKI.** *Gratulujemy* i zachęcamy do dalszej systematycznej i aktywnej służby Panu Bogu w liturgii Kościoła.
- Chrzty w lipcu w 4^{ta} niedzielę miesiąca, **22.VII**, na sumie o **12:00**. Zgłoszenia do **14.VII** w kancelarii. Przygotowanie dla rodziców i chrzestnych **15.VII (niedziela)**, po sumie, w kościele.
- Zachęcamy do lektury prasy i wydawnictw katolickich.

ŚLUBY

30.vi.2007 sakrament małżeństwa przyjęli:

Michał DOMERADZKI i Wioletta KOPYT
Sebastian Janusz GRONEK i Katarzyna SEKUŁA
Marcin KRASZEWSKI i Agata Maria BOGUCKA



A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało Mt 19, 6^{Por. Rdz 2, 24}

Gratulujemy!

ODESZLI

W ostatnim czasie odeszli z naszego grona:

śp. **Antonina Honorata SZOZDA**, † 21.VI.2007, l. 98

śp. **Henryk ŚWIĄTEK**, † 24.VI.2007, l. 80

Wieczne odpoczywanie racz Im dać Panie!

MUSZYŃSKI DZIEŃ LATA

Dzieciot ma czapczkę biskupią
na pół dziobu spowiada drzewa
leśniczego zmorzyło w Mikowie
przez sen próbuje coś śpiewać

Posnęli kosiarze za rzeką
(trawy na chwilę się cieszą)
zmogło kosiarzy lipca słonko
bo wyszło nad podziw wysoko

Jeden ma czapkę z orzelkiem
(chyba pamiątka z wojska)
orzełek też mu się zmęczył
może nawet bardziej niż kosa

Lato w Muszynie na szyi się wiesza
przez sen - u drugiego kosiarza
I płoną wszyscy po trochu
na stosie letniego ołtarza

ZIEMIANIN Adam (ur. 1948, Muszyna)



TAJEMNICE EUCHARYSTII: RYBY Z ALBORAYA-ALMÁCERA

W 1384 w miejscowości Alboraya-Almácer w Hiszpanii miało miejsce zdarzenie (przypominające epizody z życia św. Franciszka) świadczące o tym, że życie w łasce Bożej prowadzi do pełnej harmonii wszystkich stworzeń Bożych.



Pewien ksiądz, niosący w cyborium Najświętszy Sakrament lokalnym chorym, przekraczał rzeczkę, gdy nagle niespodziewana fala zmyła go z mąta. Wpadł do wody a z cyborium wypadły Hostie i zostały poniesione przez prąd w stronę niedalekiego ujścia do morza. Ksiądz, próbując się wydobyć z odmetu, walcząc z białym i wodą, zaczął, pełen żalu, rozpaczając i wymawiać sobie, gdy podbiegło do niego paru okolicznych rybaków wołających, że u ujścia widzieli trzy ryby z płatkami, przypominającymi Hostie, w pyszczkach!

Ksiądz bez wahania, nie próbując nawet pytać rybaków o szczegóły i prawdziwość relacji, pobiegł do kościoła i wrócił do ujścia z nowym cyborium. Jakże wielka była jego radość, gdy, rzeczywiście!, ujrzał trzy duże, prawie unoszące się nad wodą, ryby. W pyszczkach trzymały, jak trofea, nienaruszone Hostie... Ksiądz upadł na kolana, wyciągnął kielich w stronę ryb i modlił się, jak nigdy w swoim życiu: i zobaczył ryby wkładające Hostie do cyborium, jedną po drugiej. Następnie zanurkowały i zniknęły w morzu... W tym momencie ksiądz spostrzegł, że jest otoczony przez grupę mężczyzn i kobiet, świadków wydarzenia.

Do dziś w miejscowym kościele można zobaczyć dokumenty poświadczające prawdę opisanych wydarzeń. źródło: www.therealpresence.org
il. CUD TRZECH RYB, mozaika na zewnątrz kościoła w Alboraya; źródło: www.alboraya-online.com

NIEWOLA I WOLNOŚĆ

Niewola - jest to formy postawienie

Na miejsce celu - Oto uciśnienie [...]

duchem formę z każdą niszczą dobą -

U-nadforemniam się i palę ciało,

By jako mirra w woń się rozleciało [...]

Bo wolność? ... jest to celem przetwarzanie

Doczesnej formy. Oto wyzwolenie. [...]

Ale Bóg spyta - On - co Sam jest celem

I życiem: »kto tu pustych form czcicielem?«

NORWID, Cyprian Kamil (1821, Laskowo-Gluchy - 1883, Paryż), 1849, z rapsodu „Niewola”



POLSKIE MADONNY (65): MATKA POCIESZENIA W GÓRCE DUCHOWNEJ

Łaskami stynący obraz Matki Bożej Pocieszenia znajduje się w Górcie Duchownej co najmniej od 1410 r. Przewieziony został, w czasie zarazy, przez benedyktynów z Lubinia (a tam z Czech, lub z opactwa benedyktyńskiego w Cluny we Francji).

Od XV w. do Górki Duchownej przybywali wierni nie tylko z najbliższej okolicy, ale i z całej Wielkopolski, Śląska, Pomorza i innych regionów Polski. Byli tu św. Stanisław Kostka, sługa Boży Bernard z Wąbrzeźna oraz wielki jezuita Karol Antoniewicz. Tu także przez ponad rok mieszkał i pracował (a potem zmarł) bł. Edmund Bojanowski - założyciel Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Maryi.

W XVIII w. o. Ganowicz opisał 150 uzdrowień doznanych za pośrednictwem Matki Bożej Pocieszenia. Wtedy też obraz przyozdobiono srebrnymi sukienkami i koronami. Papież udzielałi góreckiemu sanktuarium licznych przywilejów, indultów i odpustów. Pius IX ofiarował swój portret z własnoręcznym podpisem. Wota oddawano kilkakrotnie na potrzeby kraju, m.in. w czasie potopu szwedzkiego.

W 1927 pożar nie oszczędził obrazu *Jasnej Góry Wielkopolski*. Nienaruszone pozostały jedynie złote sukienki, korona, srebrna rama i wota. Artysta malarz Marian Szczurkowski, uczeń Jana Matejki, wykonał wierną kopię obrazu na miedzianej blasze. W 1928 poświęcono ją uroczystie.

W latach okupacji cudowny obraz zachował się za uszkodzoną celowo zasłoną i tak uszedł uwagi okupanta. Nie uchował się jednakże przed rabunkiem w 1964, gdy zabrano wota, a obraz porzucono na polu w pobliżu torów kolejowych. Dzięki ofiarności pielgrzymów obraz odnowiono i wykonano nową srebrno-złoto sukienkę, a 28.VIII.1966 abp A. Baraniak dokonał, papieskimi koronami, jego uroczystej koronacji.

adres: Sanktuarium M. B. Pocieszenia, Górka Duchowna 47, 64-111 Lipno k. Leszna

il. źródło: theotokos.ovh.org

tekst źródło: www.archpoznan.org.pl



POCZET PAPIEŻY: WALENTYN (101)

Był synem Leoncjusza z Via i pochodził z wyższej klasy społecznej.

Za Paschalisa I i Eugeniusza II archidiacon. Po śmierci tego drugiego szlachta, duchowieństwo i lud rzymski jednogłośnie wybrali go na papieża.

Walentyna odnaleziono modlącego się w kościele S. Maria Maggiore, zaprowadzono do bazyliki laterańskiej i tak długo nalegano, by przyjął godność papieża, aż wyraził zgodę. Został konsekrowany w bazylice św. Piotra.

Pontyfikat wg *Annales Einharda* trwał 28 dni (*Liber pontificalis* podaje 40). Nie zachowały się żadne świadectwa jego działalności. Zmarł w Rzymie w 827 i został pochowany w bazylice św. Piotra.

il. PAPIEŻ WALENTYN, boczna nawa Bazyliki św. Pawła za Murami, Rzym; źródło: www.niedziela.pl



MSZE ŚWIĘTE	niedziela i uroczystości obowiązuje: 08:45, 10:30, 12:00 (suma), 18:00
	święta pracujące: 08:45, 18:00
	dni powszednie: 07:30 (codziennie), 18:00 (Pt - Sb)
	tel. (0-22) 754 47 32 fax: (0-22) 754 41 02 e-mail: swzygmunt.siomczyn@op.pl
KANCELARIA PARAFIALNA	dni powszednie (z przerwą na Msze św. i nabożeństwa): 08:00-09:30, 17:00-19:00
KSIĘŻA	niedziela i święta: nieczynna
	Dziekan mgr Stefan KOTWIŃSKI , Wikariusz Marcin KLOTZ